

Dr August Konkel, Kroniki, sesja 6, Naród Izraela

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 6, Naród Izraela.

Przyglądaliśmy się sposobowi, w jaki Kronikarz przedstawił historię Izraela w kontekście jego ludu i jak dotąd skupiał się on na Judzie, a następnie na Lewitach.

Teraz skupi się na reszcie Izraela, co przeniesie nas do jego czasów i wyjaśni, dlaczego te relacje są tak ważne w jego czasach. Właściwie we wszystkich historiach odgrywamy rolę związaną z ludźmi i ich relacjami, coś w rodzaju tego, co moglibyśmy nazwać genealogią, ponieważ nie możemy zrozumieć obecnych relacji, jeśli nie rozumiemy czegoś na temat przeszłych relacji. Być może widzimy to wyraźniej w przypadku rodziny królewskiej, gdzie mamy następstwo królów i tym podobne rzeczy, ale tak naprawdę widzimy to we wszystkich elementach społeczeństwa, w którym musimy wiedzieć, kto pełnił jakie stanowisko w o której godzinie i co robili, czy byli burmistrzem miasta, premierem prowincji w Kanadzie, czy gubernatorem stanu w Stanach Zjednoczonych.

Wszystkie te relacje mają znaczenie. Zatem te relacje z czasów starożytnych były dla Kronikarza bardzo ważne. Wszystkie starożytne historie zawierały tego typu genealogie, ponieważ pomagały one zrozumieć, kim są w obecnych czasach.

Zatem w obecnych czasach Kronikarza bardzo konieczne było wiedzieć, kto jest Lewitą, a także bardzo konieczne było wiedzieć, kto należy do pokolenia Judy i do synów Dawida. Ale dla Kronikarza cały Izrael jest całym Izraelem. Chodzi o wszystkie plemiona Jakuba i to, co chce nam pokazać w następnej części, która jest uzupełnieniem Judy i Lewitów, w ostatniej części jego genealogii, Kronikarz z całą stanowczością stwierdza, że nie ma dziesięciu utracone plemiona.

To całkowicie wymyślony mit historyczny. Nikt w Izraelu nie zginął, a jeśli mamy mówić o całym Izraelu, to musimy wiedzieć, kim był cały Izrael. A więc teraz będzie mówił o fakcie, że te inne plemiona są żywotne i stanowią część całego Izraela, i są tutaj, i są obecni.

Są w Yehud i są tutaj, w Jerozolimie, i wszyscy oni stanowią część Bożej obietnicy danej całemu Izraelowi. A teraz przepraszam, jeśli zabrzmie, jakbym wygłaszał kazanie, ponieważ w rzeczywistości jestem kaznodzieją. To jest to co robię.

Jednakże często spotykam się z poglądem, że kiedy północne plemiona zostały deportowane przez Sargona II lub Salmanasara V w roku 722, w jakiś sposób uległy

rozproszeniu i zaginięciu. Nie ma nic bardziej sprzecznego z historią Kronikarza, jego sposobem myślenia i jego zapisami. Zatem wracamy teraz do tych zapisów i zaczynamy od Issachara i Beniamina.

Jeśli pamiętacie naszą mapę, Issachar i Beniamin są teraz plemionami po zachodniej stronie Jordanu i na południe od Jeziora Galilejskiego. W rzeczywistości Beniamin to plemię sąsiadujące z Jerozolimą i jak się przekonamy, Beniamin był tak znaczącym plemieniem, ponieważ z tego plemienia pochodził Saul, pierwszy król Izraela. To, czego dokonał Dawid, ustanawiając Jerozolimę stolicą, polegało zasadniczo na zjednoczeniu dwóch walczących ze sobą frakcji plemion.

Ustanowił Jerozolimę stolicą, a granica Beniamina i granica Judy przebiegały przez miasto Jerozolima. Tak więc w nowej stolicy uwzględniono zarówno północ, jak i południe. Kronikarz podaje tutaj ogromne liczby dotyczące Beniamina i Issachara, które ze względu na swoje znaczenie jest plemieniem położonym na północ od Morza Galilejskiego.

Dla Kronikarza ta ogromna liczba plemion zawsze stanowi błogosławieństwo. Reprezentują one, że jesteście armią Boga. Nie dotyczy to tylko armii izraelskiej.

To są armie Boga. Następnie Kronikarz przechodzi do innych plemion, które mamy po zachodniej stronie Jordanu. Zajmował się już Rubenem, Gadem i Manassesem po wschodniej stronie Jordanu.

A więc tutaj ma do czynienia z Danem, Neftalym, Zebulonem i Manassesem. Właściwie nie znajdziemy wszystkich tych nazw. Kronikarz nie wspomina o Zebulonie i nie jest całkiem jasne, dlaczego nie wspomina o Zebulonie.

Być może nie było to coś, co figurowało w jego aktach, ale w każdym razie Zebulona tam nie ma. Dan jest tam przynajmniej w domyśle, ponieważ miasta Dan i Neftalego wymienione są razem, a obaj są synami tej samej matki. Są więc spokrewnionymi plemionami i oba są ze sobą połączone, tak że są uwzględnione .

Następnie mamy zapisy o Manassesie w wersetych od 17 do 19. Oczywiście, jak zauważyliśmy wcześniej, Manasses był plemieniem zamieszkującym zachód i wschód od Jordanu. Miał więc ogromne terytorium po obu stronach, co było częścią błogosławieństwa, jakie otrzymał Józef.

Teraz mamy pokolenie Efraima. Pokolenie Efraima jest zawsze pamiętane jako plemię wybitne i wiodące. Jozue pochodził z pokolenia Efraima, a fakt, że Jozue pochodził z pokolenia Efraima, odnotowuje Kronikarz.

Tutaj pojawia się mała zagadka, ponieważ jeśli wrócimy do patriarchów, wiemy, że zarówno Efraim, jak i Manasses byli w Egipcie, ale nie mamy żadnych wzmianek o

tym, aby którykolwiek z nich kiedykolwiek był w tym kraju Palestyny. Mamy jednak genealogię linearną, czyli głowy ojców dane za ich obecność w ziemi izraelskiej. A potem mamy opis nalotu, w którym zginęło dwóch braci.

Następnie mamy drugą liniową genealogię, która prowadzi do Jozuego. Zastanawialibyśmy się więc, w jaki sposób Efraim jest obecny w ziemi palestyńskiej, w ziemi izraelskiej, skoro nie ma żadnych wzmianek o jego obecności w tym miejscu? Rabin na różne sposoby próbowali sobie z tym poradzić, ale myślę, że Kronikarz tak naprawdę nie stwierdza, że Efraim, którego potomkiem jest Jozue, to ten sam Efraim, którego wcześniej wymienił jako znajdującego się w Egipcie. To konto nalotu zakłóciło działanie całego konta.

W drugiej genealogii, która prowadzi nas do Jozuego, nie mamy związku z tym, kim był jego ojciec, kim był patriarcha Efraim, od którego w rzeczywistości pochodził Jozue. Wydaje mi się więc, że w tym momencie powinniśmy zaakceptować dwuznaczność Kronikarza. Chce pokazać, że Jozue pochodził z wiodącego plemienia Efraima, ale tak naprawdę nie wykazuje bezpośredniego związku z patriarchą.

Następnie w końcu dotarliśmy do plemienia Aszera. Pokolenie Aszera znajdowało się bardzo blisko kraju Libanu. To było na południu kraju Libanu.

To było coś na marginesie, na marginesie. Zatem jest nad Manassesem i na zachód od Neftalego. Jest tam, na północy.

A to są zwykłe tradycyjne miejsca Ashera. A teraz kolejna ciekawa rzecz dotycząca historii Kronikarza. To Asher, jakiego znamy z innych ksiąg historycznych.

Jednak w Kronikach wydaje się, że Asher był również obecny bardziej na południu. Mamy teraz historię wojskową Izraela. I tu dochodzimy, zwłaszcza do rodziny Beniamina.

I tu oczywiście dochodzimy do historii Saula i sposobu, w jaki milicja działała we wcześniejszym momencie. Mamy więc tutaj krótko opisaną rodzinę Beniamina. Potem najpierw milicja, która stacjonowała w Jerozolimie.

A potem mamy milicję, która stacjonowała w Gibeonie. Teraz milicja w Jerozolimie to synowie Ehuda, a następnie milicja Sha'arayim. Tekst, który mamy, nasz tekst masorecki, jest w tym momencie trochę trudny.

Rozczarowuje mnie również fakt, że oba tłumaczenia nie podążają w tym momencie za innymi wersjami Kronik, co czyni sprawę znacznie bardziej przejrzystą. Mianowicie, w wersecie czwartym mamy milicję Ehuda, a następnie milicję Sha'arayim. Potem dochodzimy do milicji w Gibeonie.

W odpowiednim czasie terytorium Beniamina w rzeczywistości nie było oddzielone od terytorium Judy. To było w pewnym sensie połączone. Zatem Efraim znajdował się na północ od terytorium Judy i Beniamina.

Rodzina Saula wywodzi się z tej genealogii, która szczegółowo opisuje potomków aż do czasów Saula. To prowadzi nas do jego wniosku.

Te dwa wersety są bardzo, bardzo znaczące w Księdze Kronik. Zatem rozdział dziewiąty, werset 1a mówi, że cały Izrael został zarejestrowany. Kronikarz pragnie, aby wszyscy wiedzieli, że Izrael jest obecny w Jehudzie .

I mamy nagrania. Wszyscy byli zarejestrowani. Mamy je w książce.

Oto więc konkluzja rozdziału drugiego, wersety pierwszy i drugi. To byli synowie Izraela. Kronikarz zabrał nas aż do czasów, kiedy żył w późnym imperium perskim, w państwie Jehud .

Cały Izrael został zarejestrowany. Drugą kwestią, którą chce poruszyć, jest ciągłość. Jest tu małe pytanie dotyczące tłumaczenia wersetu drugiego.

W języku hebrajskim używane jest słowo Rishon. To jest słowo, które masz w Księdze Rodzaju. Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

Słowo to ma jednak pewien zakres semantyczny i pewną elastyczność. I w pewnym sensie musimy ustalić, co to oznacza w tym wersecie. Czasami jednak oznacza to, co jest głową, lub to, co jest zasadą.

Czasami może oznaczać to, co jest pierwsze, to, co jest na początku. Ale myślę, że tutaj Kronikarz chce podkreślić ciągłość. Rodziny te należały do Jerozolimy i wiedziały, że ich majątek jest w Jerozolimie.

To są główni mieszkańcy Jerozolimy. Nigdy nie stracili świadomości, kim są i jakie są ich majątki. Jeśli jest jedna rzecz, na którą kładzie się nacisk w Kronikach, to jest nią pokazanie, że naród izraelski w tym momencie stanowi ciągłość w nieprzerwany sposób z całym Izraelem z przeszłości.

A więc teraz chce powiedzieć, kim jesteśmy w Yehud ? Kim jesteśmy? Cóż, Jerozolima jest w centrum. A są jeszcze rodziny kapłańskie. A potem są Lewici i wszystkie ich obowiązki.

Duża część Lewitów, o której do tej pory nie wspomnieliśmy, jest związana z bezpieczeństwem. Wiesz, w świątyni jest miejsce, w którym jest mnóstwo kosztowności. I jest wielu ludzi, którzy zawsze chcą skorzystać z tych rzeczy, a może pogwałcić święte i święte przesłanki, które reprezentuje świątynia.

Dlatego odźwierni pełnili bardzo, bardzo ważną funkcję Lewitów. Musieli zapewnić bezpieczeństwo. Kronikarz następnie opisuje swoją wspólnotę.

Jerozolima jest w centrum. Są rodziny kapłańskie. Następnie wokół nich są Lewici.

Następnie kończy się odźwiernymi, a następnie podsumowaniem całego Izraela. A więc jesteśmy. A teraz jesteśmy gotowi opowiedzieć historię obietnicy danej Dawidowi i tego, co Bóg robi, abyśmy naprawdę i w pełni zrozumieli, że to jest królestwo Jahwe.

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 6, Naród Izraela.